

Sygn. akt II KK 525/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 listopada 2022 r.,
sprawy **G. C.**
skazanego z art. 258 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 31 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 299/20
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 19 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 291/11.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 291/11, uznał G. C. za winnego popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję:

- 1) art. 258 § 2 k.k., za który w brzmieniu obowiązującym do 1 maja 2004 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., została mu wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności,
- 2) art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- 3) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności,
- 4) art. 252 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 19 kwietnia 2020 r.) w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., za który przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. została mu wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności,
- 5) art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 6) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności,
- 7) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności,
- 8) art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 9) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności,
- 10) art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 11) art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 12) art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 13) art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 14) art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 15) art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 16) art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 17) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat pozbawienia wolności,

18) art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

19) art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

20) art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności (pkt I).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 8 czerwca 2020 r.) w zw. z art. 4 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. I.1) – 20) i wymierzył G. C. karę łączną 15 lat pozbawienia wolności (pkt II). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz P. SA. kwotę 303.880,16 zł tytułem naprawienia szkody (pkt III); rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV – VI).

Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z 31 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 299/20, zaskarżony wyrok Sadu I instancji utrzymał w mocy (pkt 1), rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę z urzędu, a także w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego (pkt 2 i 3).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wyniosła obrońca G. C., która zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzuciła rażące naruszenie przepisów postępowania (art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 169 § 1 i 2 k.p.k.; art. 399 § 1 k.p.k.; art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.), mające decydujący wpływ na treść wyroku, a polegające na:

1. rażąco wadliwym uznaniu, że dokonanie niezwykle istotnych zmian w zakresie opisów czynów w układzie podmiotowym przypisanych G. C. w pkt.1.1.2 do 1.1.20 w porównaniu do czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia bez uprzedzenia w trybie art. 399 § 1 k.p.k. o takiej możliwości: nie było wymagane ani konieczne na gruncie ww. przepisu k.p.k. w realiach sprawy niniejszej pozostawało obojętne dla prawno-karnej oceny tych czynów - które to rażąco wadliwe i nieuprawnione oceny Sądu Apelacyjnego

abstrahują od wpływu tych zaniechań na drastyczne naruszenie prawa do obrony, a nadto nie znajdują uzasadnienia i pozostają w opozycji do poglądów doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej materii;

2. zaniechaniu dokonania kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji w jego całokształcie w granicach zaskarżenia, brak merytorycznego rozważenia wszelkich zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego G. C., bez wskazania, sprecyzowania i uargumentowania podstaw dokonanej oceny odwoławczej, przejawiającej się w zaaprobowaniu ustaleń i ocen Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o winie G. C., które zostały dokonane z rażącym przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, z zaniechaniem uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, niedopuszczalnym rozstrzygnięciem nie dającym się usunąć wątpliwości co do jego winy na niekorzyść skazanego, które zmaterializowały się w odmowie wiary jego depozycjom w kluczowym zakresie, przy jednoczesnym pełnym honorowaniu zeznań świadków: R. C., M. C., R. K. i R. M. mimo wewnętrznych sprzeczności w depozycjach tych świadków, istotnymi rozbieżnościami między ich zeznaniami, rozbieżnościami relacji ww. świadków z zeznaniami pokrzywdzonych, jak również nieuzasadnionej odmowie wiarygodności zeznaniom świadków, którym przypisano współudział w czynach przypisanych skazanemu do których się nie przyznawali z wadliwym powołaniem się na rzekomy brak wpływu treści zeznań tych świadków na ustalenia dotyczące odpowiedzialności karnej skazanego;
3. zaaprobowaniu oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych w zakresie uzupełniającego przesłuchania kluczowego świadka oskarżenia R.C. oraz dołączenia do akt protokołów przesłuchania tego świadka w sprawie o sygn. akt XVIII K 156/17, które to wnioski - wobec rangi przypisanych przez Sąd obu instancji zeznaniom tego świadka - były wręcz niezbędne dla pełnej weryfikacji wiarygodności jego zeznań;
4. zaaprobowaniu zaniechania modyfikacji opisu czynu 1.1.1., który to opis jest drastycznie sprzeczny z przepisami procedury karnej i co kluczowe

drastycznie narusza prawo do obrony, gdyż de facto znosi możliwość merytorycznej obrony przed tak skonstruowanym zarzutem;

5. w zakresie orzeczonej kary łącznej wobec G. C. zarzucam rażąco jej niewspółmierność (surowość) polegającą na wymierzeniu jej w maksymalnej wysokości w następstwie przeszacowania wagi okoliczności obciążających, w szczególności nieuzasadnionego przyjęcia wiodącej roli G. C. w zakresie przypisanych mu czynów, przy jednoczesnym oczywistym niedoszacowaniu wagi okoliczności łagodzących, w szczególności przyznania się skazanego do części czynów, braku bezpośredniego kontaktu z pokrzywdzonymi, dramatycznego stanu zdrowia skazanego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w Warszawie w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna.

Lektura zarzutów kasacyjnych prowadzi do wniosku, że obrońca podniósł szereg zarzutów procesowych, w przeważającej jednak części odnoszących się do zasad rządzących postępowaniem pierwszoinstancyjnym (art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k.), których naruszenia nie mógł i nie dopuścił się Sąd odwoławczy. Sąd II instancji utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy, a zatem oczywistym jest, że nie przeprowadzał autonomicznego postępowania dowodowego, nie oceniał tym samym jego poszczególnych źródeł, nie czynił również ustaleń faktycznych. Autorka kasacji nie wyjaśniła także, w jaki sposób miało dojść do naruszenia przepisu art. 169 § 1 i 2 k.p.k., skoro skierowany jest on do stron postępowania, wskazując jakie niezbędne elementy powinien zawierać wniosek dowodowy. Regulacja z art. 2 § 2 k.p.k. ma z kolei charakter dyrektywy, co powoduje, że samoistnie nie może być przedmiotem zarzutu, zwłaszcza jeżeli nie dotyczy postępowania odwoławczego.

Przypomnieć należy w tym miejscu, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia może zostać wniesiona z powodu uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, w tym również procesowego, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na wydane orzeczenie (art. 523 § 1 k.p.k.). Żaden z przytoczonych powyżej przepisów do tej ostatniej kategorii uchybień zdecydowanie nie należy, gdyż kasacja musi ponadto dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego, a nie sądu *meriti* (art. 519 k.p.k.).

Skarżąca podniosła wprawdzie także zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 547 § 3 k.p.k., który co prawda spełnia formalne kryteria wniesienia kasacji, jednakże okazał się on pozbawiony podstaw. Obrońca pod pozorem niesumiennej kontroli instancyjnej zaprezentowała bowiem w kasacji jedynie dezaprobatę dla oceny poszczególnych dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, kwestionując winę i sprawstwo G. C. w zakresie przypisanych mu czynów. Treść podniesionego zarzutu w sposób oczywisty wskazuje, że kasacja zmierza do ponownego dokonania przez Sąd Najwyższy czynności oceny dowodów, czego nie przewiduje obowiązująca procedura.

Kodeks postępowania karnego w przepisach poświęconych kasacji (rozdział 55) ogranicza bowiem kontrolę kasacyjną wyłącznie do uchybień natury prawnej, o randze porównywalnej z uchybieniami należącymi do bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Oznacza to, że zamierzonym przez ustawodawcę celem było nadanie kasacji wyjątkowego i zarazem nadzwyczajnego charakteru, którego nie sposób wiązać z modelem postępowania odwoławczego. Oznacza to, że kontrola oceny dowodów i ustaleń faktycznych musi pozostawać w wyłącznej kognicji sądu odwoławczego, który w niniejszej sprawie z ciążącego na nim obowiązku procesowego wywiązał się w sposób prawidłowy.

Jak wynika bowiem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku sferą kontroli odwoławczej objęto ocenę poszczególnych dowodów, w tym kwestionowane zeznania świadka R. C., które wbrew twierdzeniom apelacyjnym, były spójne i konsekwentne, stanowiąc wiarygodne źródło informacji o działalności poszczególnych struktur przestępczych. Świadek posiadał obszerną wiedzę, którą starał się przekazać jak najpełniej, opisując działania przestępcze grupy oraz rolę jaką odegrał w poszczególnych czynach oskarżony. Świadek nie miał wątpliwości

co do tego, że oskarżony pełnił wiodącą rolę, uważał go bowiem za organizatora poszczególnych przestępstw. Relacjonując o innych, nie umniejszał tym samym swojego w przestępczym procederze udziału, co wzmocniało niewątpliwie wiarygodność jego relacji. W czasie licznych eksperymentów, konkretnie wskazywał miejsca, o których referował, podawał szczegóły odnośnie do okoliczności poszczególnych napadów oraz identyfikował z nimi osoby w nich uczestniczące. Depozycje R. C. korelowały z relacjami M. C., R. K., R. K., a także częściowo z wyjaśnieniami współsprawców, w tym P. W., A. W. i A. M.. Jak akcentował także Sąd odwoławczy, sam oskarżony chociaż co do zasady umniejszał swój udział i rolę w tych przestępstwach, to jednak przyznając się do popełnienia części z nich (z pkt. 2, 3, 16 i 17), które zostały dokonane przy użyciu tożsamego co pozostałe *modus operandii*, polegającego na zatrzymywaniu pokrzywdzonych pod pozerem kontroli policyjnych, potwierdzając tym samym nie tylko charakterystyczny schemat działania grupy, ale również relacje wspomnianego świadka.

Sąd II instancji wyjaśnił przekonująco, że wiarygodność wskazywanych w apelacji przez obrońcę świadków, którzy współuczestniczyli z G. C. w poszczególnych czynach, których relacja sprowadzała się w głównej mierze do forsowania tezy o bezpodstawnym pomówieniu przez R. C., jest mocno wątpliwa i dlatego akurat te depozycje nie mogą mieć znaczącego wpływu na kwestie związane z odpowiedzialnością karną G. C..

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również błędów procesowych w oddaleniu przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie R. C.. Uzupełniając argumentację zwartą w postanowieniu z 22 stycznia 2020 r. wyjaśnił, iż argument o tym, że na podstawie zeznań tego świadka przeciwko kolejnym osobom wniesiono akty oskarżenia o czyny popełnione w przedziale czasowym objętym wcześniejszym postępowaniem, nie dyskredytuje samo przez się ich wiarygodności. W każdym postępowaniu odrębnie dochodzi do oceny wartości dowodowej poszczególnych źródeł, dlatego oczekiwanie obrońcy, aby Sąd weryfikował wartość zeznań R. C. składanych w innych postępowaniach, jest bezpodstawne.

Jako bezzasadny oceniono zarzut o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 399 § 1 k.p.k., poprzez nieuprzedzenie w tym trybie o zmianie opisu czynów przypisanych oskarżonemu o dane identyfikacyjne pozostałych ich uczestników. Jak zaznaczano, skarżonemu zarzucano a następnie przypisano udział w zorganizowanej nie jednej grupie przestępczej, ale także dokonywanie napadów wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Doprecyzowanie w opisie poszczególnych czynów danych personalnych innych uczestników tych przestępstw, było wynikiem prawomocnego skazania tych osób, nie zaś efektem dowodowych dociekań w tej sprawie. W związku z powyższym, Sąd I instancji był nie tylko uprawniony, ale wręcz zobowiązany do wskazania danych personalnych poszczególnych uczestników czynów przypisanych G. C., które były od początku postępowania przecież dobrze znane wszystkim stronom tego postępowania.

Skarżąca błędnie wywodzi, iż zgodnie z art. 399 § 1 k.p.k., na sądzie ciąży obowiązek uprzedzenia stron o możliwości uzupełnienia lub doprecyzowania opisu czynu, pomimo jednoczesnego braku zmiany kwalifikacji czynu według innego przepisu niż wskazany w akcie oskarżenia, choć z powołanej regulacji wynika jedynie obowiązek uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Nie sposób zatem stwierdzić, by doszło do naruszenia przepisu, który nie przewidywał dla sądu sugerowanego przez skarżącą obowiązku. W pełni zasadnie Sąd II instancji stwierdził, że dodane elementy opisu czynów przepisanych oskarżonemu były obojętne dla prawnokarnej oceny jego zachowania, powstając w równym stopniu irrelevantne dla procesowej sytuacji G. C..

Zarzut sformułowany w pkt 5) kasacji jest z kolei niedopuszczalny. Zgodnie bowiem z art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k., kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. W tym miejscu dostrzec jednak należy, że do tożsamej treści zarzutu odniósł się w swym uzasadnieniu Sąd odwoławczy, obszernie argumentując na jakiej podstawie i dlaczego nie były zasadne twierdzenia skarżącej o rażącej surowości wymierzonych oskarżonemu karach jednostkowych i karze łącznej

Kasacja obrońcy jako wyłącznie polemiczna oraz nawiązująca ponownie do poprawnie skontrolowanych zarzutów i argumentów w postępowaniu odwoławczym, była zatem oczywiście bezzasadna, wobec czego orzeczono jak w pkt. I

postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.
rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego.

[as

at]